

Centrum nauki i rozbawiony Anioł w Krakowie

- To wiosna w nauce polskiej. Cieszę się, że będzie rozkwitać w Krakowie, w którym mieszka tak wiele godnych intelektualistów - mówiła podczas inauguracji działalności Narodowego Centrum Nauki minister nauki Barbara Kudrycka.

Premier Donald Tusk, dziękując jej za doprowadzenie do powstania centrum, przekonywał, że "trzeba mieć wielką odwagę zrezygnować ze swojego władztwa i z pieniędzy na rzecz innych". - Dawno żaden rząd nie podjął decyzji tak brzemiennej w skutki. To bardzo ambitny projekt, który wyraża się nie tylko wiarą w potęgę nauki, ale także wiarą w to, że nauka ma szanse, kiedy sfera wolności i samodzielności jest nieustannie poszerzana, kiedy zwalnia się gorset nadzoru administracji centralnej - mówił.

NCN to jeden z filarów reformy ministerstwa. W Krakowie powstała niezależna od polityków i administracji centralnej agencja decydująca o przyznawaniu milionów złotych na badania naukowe w całej Polsce. To pierwsza tego typu instytucja tak dużej rangi zarządzająca funduszami państwowymi, którą rząd zdecydował się ulokować poza stolicą.

W tym roku centrum dysponuje budżetem ponad 300 mln zł. W roku 2014 ma on przekroczyć miliard. Wnioski o granty na badania młodzi naukowcy mogą składać od 15 marca (szczegóły na stronie www.ncn.gov.pl). Będą je oceniać zespoły ekspertów, w których zasiądą również uczeni z zagranicy. Stąd wymóg, by były pisane przynajmniej częściowo w dwóch językach.

Podczas pierwszej części uroczystości, która odbyła się w Biprostalu przy ul. Królewskiej (to tymczasowa siedziba instytucji), minister Kudrycka ogłosiła nazwisko dyrektora centrum. Został nim prof. Andrzej Jajszczyk z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Specjalną tablicę poświęcił kardynał Franciszek Macharski.

Na galę po otwarciu centrum goście zostali zaproszeni do Pałacu pod Baranami. To tutaj grono profesorskie oczekiwało przybycia premiera Donalda Tuska. Za ścianą kwartet DAFO przygotowywał się do występu (repertuar Krzysztofa Pendereckiego), a kelnerzy przygotowywali wykwintne potrawy. Czas oczekującym na spóźniającego się Donalda Tuska umilał prowadzący galę, rozbawiony Krzysztof Globisz. - Godzina 15.30, Krzysztof Globisz wita przybyłych i informuje o znaczeniu Narodowego Centrum Nauki. Również o tym, że pani minister oddaje swoje kompetencje w ręce naukowców - czytał rozbawiony z kartki. Potem był żart, że skoro pani minister oddaje swoje kompetencje, to może zbytnio im nie ufa? A na koniec okrzyk: - Preeeemierrrrr Donaaaaaald Tusk!

I premier wszedł na scenę. - Przygotowałem kilka poważnych słów na tę uroczystość, ale po występie mojego poprzednika trudno mi pozbierać wątki - przyznał, ale nie do końca. - Panie premierze, ale to ja tutaj robię za idiotę! - przerwał mu Globisz.

Poważne naukowe centrum to jednak dla Krakowa - obok prestiżu - miejsca pracy dla około setki osób. Będą pracować pod wybraną już radą 24 naukowców (przewodniczy jej prof. Michał Karoński, matematyk z poznańskiego Uniwersytetu Adama Mickiewicza), a nabór właśnie trwa. Centrum rozpoczęło działalność na tysiącu metrów kwadratowych powierzchni budynku przy. ul Królewskiej (27 skomputeryzowanych pomieszczeń, dwie sale konferencyjne), ale - jak zapewnia prof. Jajszczyk - będzie się rozrastało.

Prof. Andrzej Jajszczyk

Urodził się w Dęblinie w 1952 roku. Studiował na Politechnice Poznańskiej. Tam rozpoczął badania w dziedzinie telekomunikacji. Autor siedmiu książek, ponad 260 artykułów naukowych, 19 patentów. Kieruje polskimi zespołami w projektach badawczych Unii Europejskiej. Jest ekspertem Komisji Europejskiej w telekomunikacji. Był konsultantem producentów, operatorów i agencji rządowych w Polsce, Australii, Kanadzie, Francji, Indiach, Niemczech i USA. Współpracował z uniwersytetami na całym świecie, m.in. z University of Adelaidew w Australii, Queen's University w Kanadzie oraz Ecole Nationale Superieure des Telecommunications de Bretagnewe we Francji. Pracuje w Katedrze Telekomunikacji Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W 2005 r. bez powodzenia kandydował do Sejmu z listy Platformy Obywatelskiej. Jest laureatem tzw. polskiego Nobla w dziedzinie nauk technicznych (nagroda przyznawana przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej).